

Prez. Naser rozpoczyna dziś 5-dniową wizytę w Związku Radzieckim

Jak podaje agencja MEN, prezydent ZRA Naser udaje się 27 bm. z pięciodniową wizytą do Związku Radzieckiego.

Według informacji dziennika „Al Ahram” towarzyszyć mu będą w tej podróży wiceprezydent Z. Muhieddin, przewodniczący Zgromadzenia Narodowego A. Sadat i wicepremier M. Fauzi. Do delegacji przyłączy się w Moskwie ambasador ZRA w ZSRR M. Ghaneb.

Cena 50 gr

echo KRAKOWA

Rok XX PISMO POPOŁUŚNIOWE Nr 199 (6242)

Kraków, piątek 27, sobota 28 sierpnia 1965 r.

Jutro Kongres Historii Nauki obraduje w Krakowie

Jutro do Krakowa przybędą uczestnicy XI Międzynarodowego Kongresu Historii Nauki. Jak wiadomo o- brady Kongresu toczyły się w Warszawie, Toruniu i Kielcach. Kraków będzie świad- kiem zakończenia Kongresu i miejscem obrad sympozjonu pokongresowego poświęconego zagadnieniom przeszłości i przyszłości nauki. Miarą za- interesowania Kongresem jest

fakt udziału wielu wybitnych uczonych z całego świata. W Krakowie gościć będziemy o- koło 550 uczonych zagranicz- nych. Specjalnie liczne grupy naukowców przybyły z ZSRR i USA, sporo jest Anglików, Francuzów, Czechosłowaków, nie brak także reprezentacji nauki Konga, Ghany, Kolum- bii.

W sobotę, 28 bm. w gmachu AGH obradują sekcje: historii matematyki, fizyki, astrono- mii, chemii, nauk rolniczo- leśnych i techniki. W Instytucie Botanicznym przy ul. Lubicz- kiej pracuje sekcja historii bot- aniki. W Instytucie Geograficz- nym przy ul. Grodzkiej — se- kcja historii geografii i geo- logii. W gmachu PAN przy ul. Sławkowskiej, odbędzie się sympozjon poświęcony meto- dologii i periodyzacji historii nauki, a w Collegium Maius — omówienie dorobku nauko- wego uczonego francuskiego Claude Bernarda, zwanego oj- cem współczesnej fizjologii. Po południu uczestnicy Kon- gresu zwiedzą Kraków.

W niedzielę, 29 bm. przed południem nadal toczyć się będą obrady w sekcjach hi- storii astronomii, techniki i nauk humanistycznych — te ostatnie w dwóch podsekc- cjach.

Uczestnicy Kongresu zwie- dzą następnie Wawel, po czym udadzą się do Wieliczki. Po zwiedzeniu salin, goście wy- słuchają koncertu dawnej mu- zyki polskiej w wykonaniu zespołów kameralnych Fil- harmonii Krakowskiej pod dyrykcją K. Missony.

Ostatnim punktem niedzielnego programu i oficjalnym pożegna- niem gości stanie się bankiet na którym głos zabiorą m. in.: prof. B. Suchodolski — kierownik Za- kładu Historii Nauki PAN, prze- wodniczący komitetu organizacyj- nego Kongresu, prof. J. Bukow- ski — rektor Politechniki War- szawskiej, przewodniczący polskiej grupy historyków nauki w Mię- dzynarodowej Unii Historii i Fi-

lozofii Nauk, prof. René Taton — sekretarz Unii. W czasie pożegna- nia nastąpi także wręczenie me- dali im. J. Sartona — twórcy hi- storii nauki jako dyscypliny nau- kowej.

W poniedziałek i wtorek 30 i 31 bm. w gmachu AGH trwać bę- dzie sympozjon na temat prze- szłości i przyszłości nauki. Szereg uczonych przybywa z zagranicy specjalnie na te dwa dni obrad. (bz)

Cz. Domagała na ziemi olkuskiej

Wczoraj I sekretarz KW PZPR w Krakowie — Cz. Do- magała w towarzystwie człon- ka egzekutywy KW i przew. WKKP — S. Spyta, przebywał na ziemi olkuskiej, gdzie zwie- dzał osiedla mieszkaniowe, place budowy, zakłady prze- mysłowe i gromady. Gościowi towarzyszyli gospodarze po- wiatu: I sekretarz KP PZPR — J. Sokółowski i przew. Prez. PRN — H. Michalski.

Czy płk Cooper i kpt. Conrad wcześniej zakończą lot?

Awaria silników rakietowych »Gemini-5« usterki w bateriach i urządzeniach sterowniczych poważniejsze niż sądzono

NOWY JORK.

Dziś dyżurny kierujący lo- tem „Gemini-5” John Hodge powołał na Ziemię o 1 dzień wcześniej, to jest w sobotę rano. Usterki jakie ostatnio zaobserwowano w wężkach kosmicznym w bateriach i w urządzeniach sterowniczych okazały się poważniejsze, niż pierwotnie sądzono.

Wczorajszy dzień Conrad i Co- oper spędzili w większości na od- poczynku, na odżywianiu się i słuchaniu muzyki jazzowej — głos komunikat wydany w Houston. Kosmonauci amerykańscy doko- nywali także różnych zdjęć i ob- serwacji (Conrad doniósł np., że widział niszczytelę i lotniskowiec wpływające do portu Jackson- ville na Florydzie).

Wczoraj nastąpiła awaria dwóch silników rakietowych, przy pomo- cy których kosmonauci dokonują manewrowania statkiem „Gemi- ni-5”. Przypuszczalnie zamaryły i zacięły się silniki — nr 7 i 8. Ponieważ jednak silniki rakieto- we przy pomocy których G. Co- oper i Ch. Conrad mają sprowa- dzić statek na Ziemię i dokonać wodowania na Atlantyku, praca- ją normalnie — ośrodek w Houston podał do wiadomości, że „Gemi- ni-5” kontynuuje lot i prawdopo- dobnie wykona wyznaczone za- danie.

Amerykańskie agencje prasowe podają, że w obecnej fazie lotu głównym zadaniem Coopera i Conrada jest sprawdzenie czy człowiek, bez szkodliwych na- stępstw dla zdrowia, może pozo- stawać w stanie nieważkości wię- cej niż 6 dni i nocy. Jest to je- den z najważniejszych celów lo- tu obu kosmonautów amerykań- skich i ma być jednym z etapów programu przygotowania przy- szłych lotów człowieka na Księżyc.

Obawy amerykańskich astronomów

Za trzy lata planetoida „Icarus” zbliży się niebezpiecznie do Ziemi

Obiekt można zniszczyć rakieta z ładunkiem nuklearnym albo zmienić tor jego lotu

W ZWIĄZKU Z ZAPOWIE- DZIANĄ REWIZJĄ PROCESU FRANKFURCKIEGO w odnie- sieniu do ośmiu spośród 20 wyroków, na żądanie proku- ratury zachodniemieckiej, trybunał federalny w Karls- ruhe poinformował, że nowy proces rozpocznie się dopiero latem 1966 roku. Termin wcze- śniejszy jest niemożliwy ze względu na szeroki zasięg po- stępowania sądowego w tym wypadku.

PREZYDENT CHILE, EDU- ARDO FREI wypowiedział się w wywiadzie dla brazylijskie- go tygodnika „Machete” za ponownym przyjęciem Kuby do Organizacji Państw Ame- rykańskich.

PREMIER A. KOSYGIN PRZYJĄŁ na Kremlu delega- cję Zgromadzenia Narodowego DRW z Hoang Van Hoanem na czele.

Ze świata

NA ZAPROSZENIE PREMIE- RA KRL-D — KIM IR SENA i przewodniczącego prezydium Najwyższego Zgromadzenia Ludowego KRL-D — Coj Jen Gena przybył w czwartek do Phienianu prezydent Republiki Kongskiej (Brazzaville) — Alphonse Massamba-Debat.

GRUPA PRZEDSTAWICIELI 9 KRAJÓW wniosła formalnie na porządek dzienny XX sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ specjalny punkt pt. „Sprawa reprezentacji Chin w ONZ o- raz przywrócenia praw Chiń- skiej Republice Ludowej”.

KANCLERZ ERHARD OD- BYŁ GODZINNĄ ROZMOWĘ z burmistrzem zachodniego Berlina Brandtem. Rozmowa dotyczyła problemu przepu- stek dla mieszkańców zachod- niego Berlina.

NOWY JORK.

Amerykańskiego astronoma Geralda Hawkinsa nurtują o- bawy, że kiedy w roku 1968 planetoida „Icarus” zbliży się do Ziemi na odległość 6,4 mln km ciało to może być przez Ziemię przyciągnięte. W wy- padku zderzenia z naszym globem „Icarus” prawdopodob- nie wyłobliżyłby potężny kra- ter o powierzchni dwukrotnie większej od wielomilionowego miasta. „Icarus” należy do tzw. planetoid, które podobnie jak Ziemia krążą wokół Słoń- ca. Nie jest to największa z planetoid, jej średnica wyno- si 1,6 km. Największa z nich ma średnicę 700 km. „Icarus” znajduje się będzie najbli- żej Ziemi w dniu 15 czerwca 1968 r. Hawkins twierdzi w związku z tym: „Oprócz woj- ny atomowej istnieją jeszcze inne problemy o których po- winniśmy pomyśleć”.

Jedno z zachodnioeuropejskich obserwatoriów astronomicznych przystąpiło już nawet do wyli- czeń, które ustala, jaka część na- szej planety jest najbardziej na- razona na ewentualne zderzenie z planetoidą. Kółka doprowadzić może do całkowitego zniszczenia powierzchni równej zajmowanej przez Nowy Jork, a jeśli zaga- żone będą rejony gęsto zaludnio- ne — może zajść konieczność ma- sowej ewakuacji.

Planetoida „Icarus” odkryta została w 1949 roku, kiedy mijła Ziemię w odległości 6 milionów kilometrów. Długość okrążenia wynosi 19 lat, a jego orbita prze- biega bliżej Ziemi i Słońca, ani- żeli tor lotu jakiegokolwiek innej

planetoidy, zbadanej dotąd przez uczonych.

Astronom amerykański dr Ro- bert S. Richardson przewiduje jednak możliwość uniknięcia zde- rzenia za pomocą próby zniszcze- nia „Icarusa” przez pojazd kosmi- czny z ładunkiem nuklearnym, albo drogą wystrzelenia na pla- netoidę pojazdu raketowego, zdolnego zmienić jej tor lotu o kilka stopni.



W miejscowości Louisville w amerykańskim stanie Kentuck- y nastąpiła tragiczna kata- strofa w miejscowych zakła- dach chemicznych firmy Du Pont. Eksplozja jednego z ur- ządzeń wywołała reakcję łańcuchową: 23 wybuchy, zbiorników z odczynnikami, paliwami płynnymi i gazami łatwopalnymi. 10 osób zostało zabitych, a 18 ciężko rannych. Straty materialne przekraczają milion dolarów. Na zdjęciu: zakłady chemiczne Du Pont pokryte dymem po eksplozji i te same zakłady po ugasze- niu pożaru.

CAF — Photofax

Partyzanci zdobyli posterunek o 14 km od Sajgonu

Korespondent Agencji Reu- tera donosi z Sajgonu, że w piątek rano partyzancka gru- pa szturmowa zaatakowała i zdobyła posterunek wojsko- wy wojsk saigonskich, leżący zaledwie o 14 km od stolicy. Zakłóce tego posterunku stano- wiła grupa żołnierzy gwardii narodowej.

Partyzanci po zniszczeniu posterunku przy pomocy moż- dźczy zaatakowali w jakiś czas później miasto Binh Chanh, zadając tamtejszej za- łodze poważne straty. Po wy- konaniu zadania bojowego partyzanci wycofali się do dżungli.

Alkohol popłynął drogą

Na srocie w pobliżu wsi Piąza (pow. chrzanowski), samochód ciężarowy PKS z Krakowa, pod- czas wymijania innego pojazdu, wjechał na pobocze jezdni, któ- re obsunęło się pod ciężarem wozu. Samochód przewrócił się, a wzięty przez niego transport alkoholu wartości 30 tys. zł, uległ zniszczeniu.

JUTRO Kraków będzie pod wpływem podwyż- szonego ciśnienia. Za- chmurzenie duże z prze- jaśnieniami, rano zam- glenia i lokalne mgły. W ciągu dnia przelotne opady deszczu. Wiatr zachodni i północno- zachodni 3-6 m/sek. Temperatura od 14 do 20 st. C.

Czy »Proton-1« rozszyfruje tajemnicę promieni kosmicznych?

MOSKWA.

Wybitny fizyk radziecki Sier- giej Wiernow pisze w dzisiejszej „Prawdzie”, że zainstalowanie na spunkiku „Proton-1” wysokiej ja- kości aparatury do rejestrowania kwantów gamma stworzyło pod- stawy nowej nauki: gamma-astro- nomii. Badanie promieniotwó- rczości gamma w Kosmosie ozna- cza rozpoczęcie nowego etapu w poznaniu wszechświata.

Uczony donosi, że z pokładu „Proton-1” napływa ogromna ilość infor- macji, których opraco- wanie zajmie wiele czasu. Jed- nakże już dzisiaj pierwsze dane doświadczalne o energetycznych ośrodkach wskazują, że są one wielkości tysiąca miliardów elek- tronowolt.

Profesor Wiernow zaznacza, że zainstalowana na „Protonie-1” skomplikowana aparatura pozwo- li przeprowadzić dokładną analizę promieni kosmicznych, wysyła- nych przez Słońce. Jest to bar- dzo ważne dla bezpieczeństwa międzyplanetarnych podróży.



Niszczyciel marynarki amery- kańskiej „USS Dupont” wy- tował z morza w odległości ok. 1.000 kilometrów na południo- wy wschód od Bermudów, pierwszy człon rakiety nośnej „Titan II”, która wyniosła na orbitę okołozemską pojazd kosmiczny „Gemini-5” z astro- nautami Cooperem i Conra- dem na pokładzie. Jest to pierwszy wypadek, w którym udało się Amerykanom odna- leźć cały człon rakiety, która posłużyła do wyniesienia po- jazdu z załogą ludzką. Na zdjęciu: załupa holuje wyto- wiony człon „Titana” do bur- ty niszczyciela „Dupont”. CAF — Photofax

Krakowski filigran w Jabłonce

W Jabłonce (CSRS) trwa obecnie międzynarodowa wy- stawa sztucznej biżuterii. M. in. i Polska jest tu wystawca. Ekspozycja swoje artystyczne wyroby dwie nasze spółdziel- nie „Orno” z Warszawy oraz „Imago-Artis” z Krakowa. Kraków wysłał około 60 wzor-ków filigranu (brosze, branso- lety, pierścienie) oraz biżute- rię z nefrytem (również pier- ścienie, bransolety, kolie i na- szyjniki).

Amerykane żenią się żeby uniknąć wysłania do Wietnamu pld.

WASZYNGTON.

Jak donoszą agencje prasowe, prezydent Johnson pod- pisał w czwartek nowe rozpo- rządzenie, na mocy którego młodzi Amerykanie w wieku od 19 do 26 lat, którzy nie wstąpią w związek małżeński w ciągu najbliższych 24 go- dzin, będą podlegać służbie wojskowej. W ostatnich mie- siącach zanotowano w USA gwałtowny wzrost liczby mło- dych małżeństw, gdyż wielu Amerykanów pragnęło tą dro- gą uniknąć powołania do armii i udziału w wojnie wiet- namskiej.

11-letnia matka

LONDYN.

Jak donosi korespondent Agen- cji Reutera, 11-letnia dziewczynka urodziła w ubiegłą środę dwoje dzieci, które jednak zmarły po kilku godzinach.

Rzecznik szpitala w Limie (Pe- ru) oświadczył, że dziewczynka- matka czuje się dobrze. Poród na- stąpił w siódmym miesiącu ciąży i trzeba było dokonać operacji cesarskiego cięcia. Ojcem dzieci jest 40-letni mężczyzna, który od 3 miesięcy przebywa w więzieniu.



Protest maszynistek brytyjskich

Angielskie ma- szynistki pro- testują przeciwko nowoczesnym biurkom, nie po- stępującym tyl- nej siłanki, za- stępującym nogi osoby, która przy- nim siedzi. W ciągu dnia pracy nogi wymagają „relaksu” i przy- bierają różne po- zycje, nie zaw- sze wdzięczne. CAF

Partyjno-rządowa delegacja Rumunii uda się do ZSRR

BUKARESZT
Podano tu oficjalnie do wiadomości, że we wrześniu br. na zaproszenie Komitetu Centralnego KPZR oraz rządu ZSRR uda się do Związku Radzieckiego z wizytą oficjalną partyjno-rządowa delegacja Socjalistycznej Republiki Rumunii. Na czele delegacji stanie sekretarz generalny Rumuńskiej Partii Komunistycznej Nicolae Ceausescu.

Kasprowy Wierch znów pokryje się roślinnością

Gruz kamienny i stałe poszerzająca się erozja gruntu zamieniły Kasprowy Wierch w prawdziwą pustynię pozbawioną zupełnie roślinności.

Dyrekcja Parku Tatrzańskiego opracowała już plan ratowania szczytu. Inaczej poprowadzi się tu ścieżki i szlaki turystyczne. Na stokach posieje się trawy i kwiaty górskie, które rosły tu uprzednio.

Do czasu, gdy roślinność nie przyjmie się, dla turystów wytyczy się ogrodzone ścieżki.

18,8 tysiąca młodych pedagogów przystępuje do pracy

W nowym roku szkolnym w szkołach podstawowych i średnich resortu oświaty pracować będzie ogółem prawie 300 tys. nauczycieli. Po raz pierwszy we wrześniu podejmie pracę w tym zawodzie ok. 18,8 tys. absolwentów liceów pedagogicznych i studiów nauczycielskich.

W całym kraju rozpoczynają się w tych dniach konferencje i spotkania pedagogów, kierowników, dyrektorów szkół, w czasie których omówi się m. in. sprawy zmian w programach nauczania, organizacji, zajęć dydaktyczno-wychowawczych.

Trzech pracowników ambasady NRD i kierowca Polak zginęli w wypadku samochodowym

W miejscowości Łazy pod Warszawą wydarzył się w nocy ze środy na czwartek tragiczny wypadek samochodowy, w czasie którego śmierć poniosły 4 osoby: radca handlowy ambasady NRD w Warszawie Gerhard Wallstein, I sekretarz ambasady — Bruno Lembke, attache handlowy ambasady Max Mueller oraz kierowca wozu Kazimierz Folt.

Przedstawiciele ambasady NRD wracali z Krakowa, gdzie uczestniczyli w otwarciu technicznej wystawy NRD. Jak wynika z informacji Komendy Wojewódzkiej MO w Warszawie wypadek nastąpił o godz. 23.10 na szosie Grójec — Warszawa w miejscowości Łazy pow. Piaseczno. Samochód osobowy „Wolga” którym jechali przedstawiciele ambasady NRD zderzył się z autobusem PKS marki „Jelcz” prowadzonym przez kierowcę Henryka Pie-

Kronika wypadków

● W Tarnowie, autobus MPK potracił 27-letniego Eugeniusza Kozdura (zam. w Krzywcu 255). Wskutek doznanych obrażeń ofiara wypadku zmarła po przewiezieniu do szpitala. Kierowca został zatrzymany. ● W Bukowskiej Woli (pow. miechowski), w czasie wyciągania wody ze studni, utonęła 76-letnia Maria Włodarczyk. ● W Strzelcach Małych (pow. brzeski), w rowie melioracyjnym znaleziono zwłoki 84-letniej Marii Lesniowskiej (zam. w Uściu Solnym). ● 15-letnia Jadwiga Zoskacz (zam. we wsi Zalas, pow. chrzanowski), na skutek zwarcia przewodów w żelazku elektrycznym, została śmiertelnie porażona prądem.



Catherine Deeneuve — bohaterka „Parasolek z Cherbourg” — wzięła niedawno ślub z fotografem — D. Bailey w Londynie.
CAF — Photofax

100 tys. osób bez dachu nad głową

Katastrofalne skutki powodzi w Brazylii

MEKSYK.

Liczba osób pozbawionych dachu nad głową w wyniku powodzi, jaką nawiedziła południowe stany Brazylii, zwiększyła się do około 100 tys. Dotychczas zanotowano 30 wypadków śmiertelnych. Dokładna liczba ofiar i wysokość strat nie są jeszcze znane. W obu stanach brazylijskich (Rio Grande do Sul i Santa Caterina) nadal padają obfite deszcze i skutki powodzi mogą być jeszcze większe. Ze stanu Sao Paulo donoszą o fali chłodów, która spowodowała duże straty w plantacjach kawy i trzciny cukrowej.

Komunikacja w obu stanach południowych z resztą kraju jest nadal przerwana. Tylko w samej stolicy Rio Grande do Sul (Porto Alegre) pozostałe bez dachu nad głową 35 tys. osób. W stanie tym sparaliżowane zostało całkowicie życie gospodarcze, zamknięto większość fabryk. Brazylijskie oddziały wojskowe spieszają pomocy z pomocą przesyłając

samolotami transporty z żywnością. W tych dniach teren nawiedzone powodzią odwiedził prezydent Brazylii — Castello Branco.

Dodatek mieszkaniowy dla rencistów i pracowników zakładów nieuspołeczniennych

Ustalono już zasady wypłacania dodatku mieszkaniowego rencistom i pracownikom nieuspołeczniennych zakładów pracy.

Jak informuje Zakład Ubezpieczeń Społecznych, renciści obowiązani są przedłożyć zaświadczenia (wystawiane przez administrację domów mieszkalnych), stwierdzające różnicę wysokości poprzedniego i obecnego czynszu. Do zaświadczenia tego musi być dołączony odcinek przekazu rentowego z jakiegokolwiek miesiąca. W przypadku braku takiego odcinka, rencista powinien podać w zaświadczeniu numer (znak) decyzji rentowej.

Po przedłożeniu oddziałowi ZUS (wypłacającemu rentę) zaświadczenia każdy rencista otrzyma przysługujący mu dodatek za październik 1965 r. — jako oddzielną wypłatę, poza miesięczną rentą. W następnych miesiącach dodatki będą wypłacane wraz z rentą (w dotychczasowych terminach jej płatności).

Dyrekcja ZUS podkreśla, że sprawne wypłacanie dodatków jest w dużej mierze zależne od szybkiego nadesłania przez rencistów zaświadczeń łącznie z odcinkiem przekazu lub znakiem decyzji rentowej.

Decyzja ministra finansów oraz przewodniczącego Komitetu Pracy i Plac, dodatki mieszkaniowe dla pracowników nieuspołeczniennych zakładów pracy będą wypłacane przez te zakłady łącznie z miesięcznym wynagrodzeniem za pracę. Kwota dodatku będzie zaliczona na poczet składek od ubezpieczeń społecznych, należnych od zakładu pracy.

Szczegółowy tryb wypłaty dodatku oraz rozliczania się nieuspołeczniennych zakładów pracy z oddziałami ZUS reguluje instrukcja prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, którą wszyscy pracodawcy otrzymają za pośrednictwem oddziałów ZUS.

Nowa zbrodnia amerykańskiej policji

NOWY JORK.

Policja amerykańska dopuściła się nowej zbrodni. W nocy z czwartku na piątek zastrzelony został w pomoce dzielnicy Filadelfii młody Murzyn. Zastrzelony, Lawrence Adams miał 19 lat.

Co słychać?

Barry Tomkys, odbywający karę dożywotniego więzienia w Tawistock (W. Brytania), poślubił w tych dniach narzeczoną czworoletnią, którego zabił. Ślub zawarto bez zgody rodziców narzeczonej. Ceremonia trwała bardzo krótko — 10 minut. Więzień w klapie swej marynarki miał przypiętą czerwoną różę, którą wyhodował w więzieniu specjalnie na tę okazję.

Międzynarodowy Kongres Badań Regionalnych odbędzie się w Krakowie

W dniach od 30 sierpnia do 3 września odbędzie się w Krakowie piąty kolejny kongres Towarzystwa Badań Regionalnych, międzynarodowej organizacji zajmującej się teoretycznymi i praktycznymi zagadnieniami zagospodarowania przestrzennego. Weźmie w nim udział ok. 180 specjalistów z całego świata i ok. 100 uczestników krajowych, ogłoszonych zostanie ok. 40 referatów. Reprezentowane będą niemal wszystkie kraje europejskie oraz Kanada, Stany Zjednoczone, Japonia, Afryka, India, Obok polskiej najliczniejsza będzie grupa 65 Skandynawów oraz grupa studentów hinduskich, afrykańskich oraz przybyłych z innych krajów nadrobiających zaległości rozwojowe, którzy biorą udział w kursie planowania przestrzennego w Hadze. Większość uczestników kongresu to profesorowie wyższych uczelni. Obrady otworzy 5 referatów o stanie badań regionalnych w Polsce, Japonii, Skandynawii, Afryce i Francji.

Organizatorem kongresu jest Komitet Zagospodarowania Przestrzennego Kraju PAN wraz z Towarzystwem Urbanistów Polskich, gospodarzem — Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa. Głównym celem obrad jest międzynarodowa wymiana doświadczeń w zakresie metod badań regionalnych i planowania przestrzennego.

Wybór Krakowa na siedzibę kongresu jest dużym wyróżnieniem dla naszego miasta. Osiągnięcia krakowskiej Pracowni Planów Regionalnych, prace krakowskich urbanistów, mające duże znaczenie teoretyczne i praktyczne, budzą żywe zainteresowanie specjalistów z wielu krajów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Obecującą grupę zagranicznych turystów.

Nowe czyny Pytania i odpowiedzi

K. L. Kto będzie miał prawo do dodatku mieszkaniowego, jeżeli główny najemca nie pracuje, a pracuje członek jego rodziny? O ile główny najemca nie pracuje, a pracownikiem najemnym jest jeden z członków jego rodziny, dodatek mieszkaniowy pobiera ten członek rodziny.

B. K. Czynsz w granicach do 3.70 za m. kw. będzie obciążał osoby pracujące. Ja pracuję dorywczo. Czy wobec tego płacić będę ten czynsz czy wyższy? Pracującym dorywczo należy wymierzyć czynsz w granicach do 3.70 zł (wg stawek z tzw. tabeli nr 1) tylko w tym wypadku, jeżeli nie są płatnikami podatku o obrotowego lub dochodowego a pracę dorywczą wykonują co najmniej przez połowę dni w miesiącu (15 dni w miesiącu).

„Szczęśliwi”. W październiku lub listopadzie otrzymam drogą zamian mieszkaniową w nowym budownictwie. Czy przysługiwał mi będzie dodatek mieszkaniowy i w jakiej wysokości? W przypadku zmiany mieszkania przez najemcę wraz z osobami wspólnie z nim mieszkającymi, uprawnionym wypłaca się dodatek mieszkaniowy w kwocie pobieranej w dniu opuszczenia dotychczas zajmowanego lokalu, jednak nie wyższej od dodatku przysługującego w nowym mieszkaniu.

K. O. Za część mieszkaniową płaciłem tzw. nadmetraż. Czy w związku z powyższym czynszu nie będę już płacił tego nadmetrażu? Wszystkie zasady dotyczące czynszu za powierzchnię ponad normatywną pozostają bez zmian. Będzie więc Pan płacił za część mieszkania stawkę nową a za powierzchnię ponadnormatywną — tak jak poprzednio — stawkę podwyższoną z tabeli nr 2 (w większości przypadków jest ona równa dotychczasowym stawkom za „nadmetraż”). (eo)

Wrzesień wynagrodzi nam niezbyt udane lato

Ostatnie dni sierpnia powinny być dość słoneczne, ale chłodne. Ocieplenie i nawrót typowej letniej pogody, bo nie zapominajmy, że lato kalendarzowe trwa do 31 września, ma nastąpić w pierwszych dniach września.

Według nieoficjalnych opinii, wyrażanych już poprzednio przez meteorologów naszych i zagranicznych, wrzesień ma być ciepły, słoneczny i powinien przynieść rekompensatę za niezbyt udane lato w czerwcu, w lipcu i na początku sierpnia br.

Alle szczegółową prognozę na wrzesień jeszcze opracowują nasi specjaliści, a zatem poczekajmy na nią kilka dni do następnego kącika pogody.

WICHEREK

JACEK ADOLF

Apokaliptyczne

Wzięli nas do jednego z bastionów światowego kapitalizmu; do londyńskiej kwatery głównej Shella. Potentat ropy naftowej, trzecia największa firma zachodniego świata, siatka wpływów i interesów opłata kulę ziemską, zatrudnia najtęższe mózgi, posiada największą flotę handlową i obok wielu innych naj, prowadzi, jeśli nie najnowocześniejsze, to niewątpliwie jedno z najnowocześniejszych biur na świecie. Nowy jak z igły kompleks biurowców, szkół, stał, aluminium, dywany w pastelowych kolorach na całą podłogę, szybkie windy i największe muszle świata, o metrowej chybą średnicy, zamiast talerzy z Cepelii, na ścianach.

Musze, bo shell znaczy „muszla” a przedsiębiorstwo z petyzmem kulturywuje pamięć dziadka Marcusa Samuela, założyciela firmy który bez mała półtora wieku temu prowadził w Londynie sklepik „Antyki i Kurioza” i przejawiał niepomahowane zainteresowanie muszlami, które skupował w porcie od marynarzy. (Nb. on właśnie wywalał modę na drobniarę ozdabiane muszlami, której nie oparły się również nasze prababie, stąd w rodzinnych zbiorach muszelki na ramach fotografii brodatych panów z monoklami). Kiedyś, o-

Wzięli nas do jednego z bastionów światowego kapitalizmu; do londyńskiej kwatery głównej Shella.

Wzięli nas do jednego z bastionów światowego kapitalizmu; do londyńskiej kwatery głównej Shella.

Wzięli nas do jednego z bastionów światowego kapitalizmu; do londyńskiej kwatery głównej Shella.

Gdy Twoje dziecko idzie w tym roku do pierwszej klasy

Gdy 7-letni brzdąc 1 września po raz pierwszy przekracza próg bramy szkolnej, nie zdaje on sobie, na szczęście, sprawy z powagi chwili. Z faktu, że oto wchodzi na długotrwałą, męczącą drogę obowiązków, której kres sięga aż lat... emerytury.

Jak wiadomo — każdy początek jest trudny. Poza tym bardzo wiele zależy od momentu startu. Toteż przed rodzicami I-klasistów staje po-

ważny obowiązek starannego przygotowania zarówno okresu poprzedzającego ten moment, jak i szczególnie troskliwa piecza nad pierwszymi krokami dziecka w szkole. Jeżeli potrafią od początku wdrożyć swoją pociechę do skrupulatnego wypełniania obowiązków, do respektowania poleceń nauczyciela, do utrzymywania przyborów szkolnych w należytym porządku, słowem — jeśli właściwie „ustawiają” dziecko może to mieć wprost nieocenione skutki dla całej przyszłości małego dziś człowieka. Wiele starań przy wdrażaniu do dyscypliny wymagają szczególnie dzieci, które nie chodziły do przedszkoli.

Nie wystarczy zapisać dziecko do szkoły, kupić mu elementarz, tornister, kaptcie i szkolny fartuch. Nie można też z dniem 1 września odetchnąć głęboko i pomyśleć — kłopot z głowy, teraz niech się szkoła martwi. Nawet w najcięższym mieszkaniu musi się znaleźć dla I-klasisty kąt, gdzie będzie mógł stale odrabiać lekcje, oraz miejsce na książki, zeszyty i wszystkie przybory szkolne. Nie trzeba chyba dodawać, że kąt ma być widny, stół wygodny, a krzesło odpowiednie do wzrostu.

Gdy 7-letni brzdąc usiadzie przy swoim stoliku i z marsmem na czole, z wysuniętym językiem w mozołę pisząc będzie Ala MA Kota, nie należy bagatelizować tej rzeczy. Wściekłej pracy i nie przerywać jej np. nagłym poleceniem „skocz do sklepu po cukier”, ani też nastawiać radia na pełny regulator. Rodzice — właściciele telewizorów — muszą od pierwszej chwili z całą stanowczością zapowiedzieć, że odrabianie lekcji jest ważniejsze niż najbardziej atrakcyjny spektakl i konsekwentnie przestrzegać tego zakazu. Pierwszy wyłom, pierwsze przyzwolenie pociągnięte za sobą następne, a wtedy — konsekwencje ponosić.

Jadalny „plastyk“

Na bazie ekstraktu kukurydzy wyprodukowano w USA cienką błonę jadalną nadającą się do opakowania porcji żywnościowych. Błona jest rozpuszczalna w wodzie. Używana jest do pakowania majonezów, ryb, wędlin, mrożonych porcji mięsa itp.

(WIT-AR)

będą nie tylko dzieci, ale i rodzice.

A jeżeli nie przeszkadza — to czy trzeba pomagać dziecku w nauce? Można poradzić, podsunąć jakąś myśl, ale w żadnym wypadku nie odrabiać za dziecko lekcji. Samodzielność to skarb potrzebny człowiekowi przez całe życie.

I jeszcze jedna bardzo ważna sprawa. Zdarza się, że rodzice mają pewne zastrzeżenia co do nauczyciela lub szkoły — nie należy jednak mówić o tym przy dzieciach. Jeśli chcecie by Ewa czy Janus nauczyl się czegoś w szkole, żeby miał szacunek dla dorosłych, to nie wolno zabijać autorytetu nauczyciela. Rodzice muszą być naturalnym sojusznikiem szkoły. Współpraca ze szkołą to fundament, na którym opiera się przyszłość ucznia. Od tego zależy jego powodzenie w nauce.

Stara to prawda, że łatwiej od początku właściwie pokierować dzieckiem, niż potem usuwać utrwalone już błędy.

(St. O.)

Tadeusz Z. Bednarski

Krakowskie tablice mówią...

Kraków, który szczęśliwie ostał się ostatniej zawierusze wojennej, zachował wśród wszystkich miast polskich najwięcej autentycznych historycznych pamiątek. Należą do nich także i pamiątkowe tablice. Liczba kilkadziesiąt pamiątkowych tablic — wmurowanych do 1939 r. — podkreślających rolę Krakowa, jako dawnej stolicy Polski i ośrodka cywilizacji i kultury oraz jako gniazda ruchów wyzwolenia i narodowych — w ciągu 20-lecia PRL poważnie się zmniejszyła. Rozszerzono ją i ilościowo, w ramach określonej wyżej tematyki, i jakościowo o trzy nowe zagadnienia: 1) tradycje ruchów rewolucyjno-społecznych od czasów zaborczych po walkę przeciw sanacji i faszystacji, 2) martyrologia okupacyjna i walka zbrojna, 3) wyzwolenie i odbudowa. Zrobimy więc zbliżony do stanu faktycznego przegląd powojennych tablic pamiątkowych.

Bodaj najstarszą tekstową tablicą pamiątkową Krakowa — poza nagrobkami i napisami w obiektach sakralnych — jest odsłonięta obecnie w Collegium Maius płyta z okazji



Tym razem moda przybyła do Paryża z Londynu — moda na kobietę jednooką. Drugie oko przykryte jest kurtyną włosów, natomiast z tyłu głowy jest ostrzyżona zupełnie krótko. Obowiązuje geometryczna linia fryzury, ostre kąty, kark ogolony, włosy nad karkiem ostrzyżone na kształt litery W. Taką fryzurę lansuje angielski mistrz grzebienia Vidal Sassoon, pracujący wyłącznie przy pomocy nożyczek o bardzo krótkim ostrzu... Krótkie włosy pan mają być reakcją na damskie fryzury mężczyzny a la Beatle. Sassoon na gościnnych występach w Paryżu czesze modelki jednego z wielkich domów mody. Na razie za nielicznymi „Sassoon girls” paryżanki oglądają się na ulicy, ale sławny fryzjer przepowiada, że za pół roku wszystkie paryżanki będą się strzygły według jego recepty. (J)

Autostrady u sąsiadów

Czechosłowacy specjalistą budownictwa drogowego opracowali plany budowy pierwszych w tym kraju autostrad, które obejmują przede wszystkim trasę wschód-zachód. Trasa ta, wraz z niezbędnymi odgałęzieniami, będzie 1400 km nowoczesnej dwupasmowej drogi dla szybkiego ruchu samochodowego.

Warunki techniczne przewidują dla tego typu dróg ruch dwupasmowy, wszystkie skrzyżowania dwupasmowe, luki zapewniające bezpieczny przejazd przy szybkości do 120 km/godz. oraz zakaz postoju poza miejscami parkingowymi na poboczach.

Sięć autostrad jest obecnie w Europie intensywnie rozbudowywana ze względu na wzrastający ruch drogowy, który przejmie część dawnych zadań przewozowych kolei. Największą inwestycją w tym zakresie jest budowa w Związku Radzieckim 1000-kilometrowej autostrady z Moskwy do Wołgogradu.

Poczytelnik echa

Rencista — użytkownik gruntu

„Czytelniku”. Staram się o rentę inwalidzką, ale nie wiem czy mam szansę aby ją otrzymać, a to dlatego, że moja żona jest właścicielką gruntu, a ja jego użytkownikiem?

Ponieważ nie podaje Pan szczegółów dot. wielkości gruntu informujemy ogólnie, iż na podstawie paragrafu 7 rozp. Rady Ministrów z dnia 6. 5. 1958 r. renty inwalidzkie (wzgl. starcze) wypłaca się w połowie rencistom będącym właścicielami, posiadaczami lub użytkownikami gospodarstw rolnych o rocznym przychodzie szacunkowym ustalonym dla wymiaru podatku gruntowego na kwotę od 9.680 do 14.520 zł. W wypadku większego przychodu — rent nie wypłaca się. (mar)

Exlibris

B. C. Posiadam dużo dobrych książek. Chciałbym do nich zrobić sobie exlibris ew. pieczętka. Gdzie mogę to załatwić?

Jeśli chodzi o zrobienie exlibrisu proszę się zwrócić do Związku Polskich Artystów Plastyków (Łobzowska 3), pieczętka natomiast może Pan zamówić w Sp-ni „Poligrafika” (1 Maja 2). (S)

W następnej 5-lacie

L. F. Dochodzą nas słuchy, że w związku z przebudową dworca kolejowego, budynki przy ul. Będzińskiej, Towarowej i Murawnej ulegną likwidacji. Proszę o informację w tej sprawie.

W związku z przebudową średnicowej linii kolejowej i stacji Kraków Główny, zabudowa ulicy Towarowej, Będzińskiej i Murawnej przeznaczona jest do wyburzenia w okresie 1971-1980 r. Przez tereny te będą przechodzić tory kolejowe. Ponieważ okres realizacji tej przebudowy wykracza poza pięcioletnie 1966-70, nie jest jeszcze dokładnie sprezyzowany. (am)

Dobry zwyczaj

C. D. Czekam dobrych kilka minut na postoju taksówek pod tabliczką. Kiedy wreszcie zjawia się wolna taksówka jakiś mężczyzna stojący kilkadziesiąt metrów przed postojem zatrzymuje taksówkę, wsiadł i pojechał. Czy kierowca nie miał obowiązku podjechać pod samą tabliczkę postoju?

Jeśli rzecz miała miejsce w okolicy Dworca Gł., to taksówkarz rzeczywiście miał obowiązek zabrać pasażera z postoju, ponieważ w tym rejonie obowiązuje zakaz zabierania pasażerów z jakiegokolwiek innego punktu. W innych rejonach miasta nie ma takich zakazów. Ułatwił się jednak dobry zwyczaj wśród kierowców (a także pasażerów), że w razie braku taksówek pasażerowie oczekują w kolejkę przy tabliczce postoju, a taksówkarze, tylko samą tabliczkę zabierają pasażerów. (wl)

Trykotarstwo

Czyt. Gdzie mogę zapisać się na maszynowy kurs trykotarski? Ile trwa taki kurs i ile kosztuje? Czy po kursie tym dostanę pracę chałupniczą?

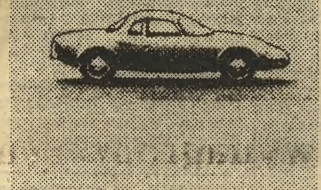
Odpowiadamy kolejno: 1) Kursy trykotarskie organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego (ul. Dietla 38), 2) Kurs trwa dwa miesiące, koszt wynosi 600 zł + 20 zł wpisowe. 3) Nie, gdyż aby otrzymać z Wydziału Przemysłu i Handlu Prez. DRN Kartę uprawniającą do wykonywania zawodu potrzebna jest 4-letnia praktyka. (S)

Znak rozpoznawczy

A. Ł. Po jakich znakach (oprócz numerów) można rozpoznać taksówki należące do: MPK, Sp-ni „Autotransport”, Sp-ni „Zespol” i Wojew. Sekcji TOM?

Odpowiadamy kolejno: 1) po herbie m. Krakowa i napisie „MPK Kraków”, umieszczonym na bocznych drzwiach samochodu, 2) po emblematie na drzwiach kabiny kierowcy (koło podzielone na 3 części, u dołu zębate, u góry litera A), 3) po emblematkach umieszczonych z obu stron w połowie wysokości drzwi (koło, u dołu zębate, w środku 3 postacie, u góry napis „Zespol”) i — 4) po numerze kolejnym na przednich drzwiach z prawej strony i na prawym rogu tyłu samochodu w owalnym otoku. (am)

Nowy pojazd Gagarina



Oto wehikuł, w którym pokonuje przestrzeń Jurij Gagarin. Nie jest to wprawdzie pojazd kosmiczny, lecz francuski samochód sportowy „Jet-5” Marta-Sport, który francuscy wielbicieli ofiarowali ostatnio kosmonaucie. Gagarin był honorowym gościem ostatniego Salonu Aeronautycznego w Paryżu, gdzie „Jet-5” wzbudził wielkie jego zainteresowanie. W miesiąc później dyrektor firmy „Marta-Sport” uroczystie wręczył Gagarinowi kluczyki do samochodu. Podobno koleździ Gagarina, Titow i Nikolajew mają wielką ochotę pojechać „samochód-bolid” kiedy Jurij odbywa loty ćwiczebne, ale pani Gagarinowa zaprzestowała oświadczając, że będzie nim wyjeżdżała na zakupy. (J.)

Korespondencja własna z Anglii

wizje u Shella

nieniem wspominałem biura w Radzie Narodowej m. Krakowa w starym gmaszysku przy pl. Wiosny Ludów...

Ale to wszystko jeszcze nie apokalipsa. Prawdziwe wątpliwości zaczynają się dopiero, kiedy oglądamy tryb życia 5 tysięcy urzędników Shella. Reprezentowała ich przystojna i młoda blondynka, która przepisuje korespondencje na jednej z owych kosmicznych maszyn do pisan-

Od chwili kiedy opuszcza wagon metra, Shell bierze ją w objęcia. Bo już przejścia od stacji stworzyła firma. Wjazd po filmowo długich ruchomych schodach, panorama luksusowego biurowca, jeszcze pięć minut czasu, zakupy w firmowym sklepie. W przerwie cały personel zjada obiad w firmowej restauracji, na koszt firmy, menu do wyboru, zaplanowane przez dietetyków a sporządzone przez kuchmistrzów Shella. Po pracy... idzie się do domu, proszę nam nie zawracać głowy. Otóż nie, proszę Państwa, u Shella po pracy na koszt firmy używa się życia na całego,

Wyposażenie dla uprawiania wszystkich możliwych rodzajów hobby: dla malarzy i fotografów, tancerzy i pływaków, strzelców i czytelników, kreglarzy i modelarzy, cały pałac kultury do dyspozycji. To rzeczywiście wygląda imponująco. Na zakończenie nasza reprezentatywna maszynistka Shella ma randkę z kolegą (oczywiście kolegą od Shella) i przed randką idzie do fryzjera. A fryzjer? Oczywiście, fryzjer w biurowcu Shella, na etacie Shella, seans zamawia się przez centralę Shella z któregoś z luksusowych apartamentów Shella.

Obejrzelismy sobie ten film, zapaliło się światło, spojrzeliśmy po sobie. Kilka osób pałało zachwytem. Kilka innych miało niewyraźne miny. „Sprawa jest co najmniej podejrzana” — zakonkludował jeden z dziennikarzy. I rzeczywiście. Człowiek Shella ma niby wszelkie potrzeby zaspokojone, ale równocześnie w jakiś sposób przestaje być sobą, między firmową pływanią, sklepem i fryzjerem gdzieś zatracą swoją indywidualność, swobodę wyboru,

decyzji, staje się żywym obiektem łatwej manipulacji przez szefów, siedzących tak wysoko, że ich już w filmie nie pokazano. Tryb życia przekształca się w jeden ze standardowych produktów Shella.

Sympatyczny pan od „public relations” skomentował od siebie film, z naciskiem podkreślając, że „te wszystkie urządzenia pomagające spędzić pracownikowi wolny czas zostały zaprojektowane w kompleksie biurowców na specjalne życzenie (co powie dział ze specjalnym naciskiem) władz miejskich Londynu, którym chodziło o to, by 5 tys. pracowników Shella nie wybiegało równocześnie na ulicę po zakończeniu pracy, bo by się zrobił korek. Godne uwagi jest nie tyle samo wytłumaczenie shellowskiej hojności, ile fakt, że uznano za potrzebne poinformować dziennikarzy, iż to Shell był autorem pomysłu „firmowego życia”. Oczywiście z pewnością był, a pomysł wydaje się bardzo dobry dla firmy. Dalsze stadium to byłoby zastąpienie ludzi automatami. Dopóki jednak nie ma automatów, trzeba się starać o doprowadzenie do doskonałości techniki manipulowania ludźmi. System „firmowego życia” jest jedną z londyńskich nowości i niewątpliwie jest krokiem na tej drodze.



20-letni nurek szwedzki, Jan Ake Andersson, dokonał zejścia na głębokość 225 m w Morze Alandzkie. Na tej głębokości ciśnienie wynosi 23 kg na 1 cm kw. powodując — jak twierdzi młody nurek — ból przy każdym ruchu, a panująca tam ciemność jest nieprzenikniona dla ludzkiego oka. Zejście zajęło Anderssonowi 2 godziny 20 min., powrót — ponad 3 godz. Celem wycieczki Anderssona było wypróbowywanie nowej mieszanki gazów do aparatów tlenowych.

Uwaga Czytelnicy!

W najbliższe soboty: 28 sierpnia i 4 września, nasz doradca prawny nie będzie dyżurował w lokalu Redakcji, z powodu urlopu. Następnego dyżuru: 11 września w godz. 13-15 ul. Wiślna 2, p. 29.

W cztery strony świata

Do stałych klientów Fabryki Maszyn Odlewniczych w Krakowie należą: Czechosłowacja, Węgry, NRD, Bulgaria, Kuba, Jugosławia, Grecja, Włochy, Turcja, India, Ceylon, Indonezja, Meksyk, Tunezja, Maroko, Egipt, Irak, Wenezuela, Finlandia. Każdy chyba się zgodzi, że lista i długa i imponująca. Nowym tęgocznym odbiorcą FMO jest Dania, do której odeszły już pierwsze zamówienia.

Krakowska Fabryka do krajów tych wysłała kompletnie wyposażone odlewnie względnie pojedyncze maszyny.

Codziennie komplet

W obu miesiącach wakacyjnych w krakowskiej Izbie Wyrzeźwieni miejsca wykorzystane są do ostatniego. Każdego dnia przebywa tam co najmniej 50 podopiecznych. W lipcu przez Izbę przewinęło się 1194 osoby, a do 25 bież. miesiąca — już 806 osób. (2)

Rzeka tabletek wypływa z Krak. Zakładów Farmaceutycznych

Najmłodszy miliarder polskiej chemii — Krak. Zakłady Farmaceutyczne, przekroczył poważnie w I półroczu bież. roku swoje plany produkcyjne. Zaplanowaną wartość wyrobów w wysokości 531,1 mln zł przekroczono o ponad 12 mln zł, zamykając się imponującą sumą 543,9 mln. O rozmiarach tej produkcji świadczy fakt, iż wytworzono tutaj m. in. 582 mln sztuk drażetek, 8200 kg antybiotyków oraz 79,5 tony witaminy „C”.

W lipcu br. wartość produkcji towarowej założona w wysokości 31,6 mln zł została też przekroczona, sięgając ponad 40 mln zł.

Równocześnie rok bieżący jest okresem wyjątkowej działalności inwestycyjnej w o-

150 tysięcy dzieci bawiło na koloniach

Wszystkie placówki wczasów dziecięcych kończą już swą działalność. W tych dniach dzieci i młodzież, przebywające w drugim turnusie na koloniach i obozach, wracają do domów.

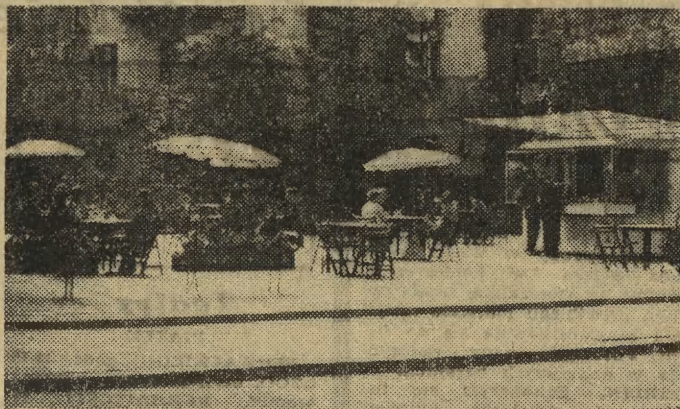
Według przybliżonych danych krakowskiego Kuratorium — w tym roku w obu miesiącach wakacyjnych z naszego miasta wyjechało ok. 30 tys. dzieci. Łącznie w Krakowie i województwie akcja kolonijna, obozowa, biwakowa i kilkudniowymi wycieczkami oraz wczasami w mieście objęto 150 tys. dzieci. W lebie tej ok. 15 tys. dzieci i młodzieży z Krakowa i naszego województwa wyjechało na teren innych województw.

Niezależnie od tych danych warto nadmienić, że z wypoczynku w różnych miejscowościach woj. krakowskiego korzystało 59 tys. dzieci z całego kraju. (2)

Inauguracja Dni Działkowca

POD Grzegórką — jeden z mniejszych, ale z dużym nakładem pracy urządzonych miejskich ogrodów działkowych — jutro tj. w sobotę o godz. 17 inauguruje obchody „Dnia Działkowca”.

Ogród ten położony jest w pobliżu Ronda, przy ul. Fr. Nullo. Gospodarzy w nim 80 działkowców. Właśnie niedawno ukończono w czynie społecznym budowaną świetlicę. Sobotnia uroczystość zbiegnie się z otwarciem tej placówki. Centralna Rada Związków Zawodowych ofiarowała do nowej świetlicy telewizor.



Rozsądne zagospodarowanie pustego placu przy końcu ul. Karmelickiej powinno stać się przykładem dla całego miasta. Pustych placów, dopiero w dalekiej przyszłości przeznaczonych pod zabudowę, w środku miasta nie brakuje. Nie brakuje również zapotrzebowania na kioskiki z piwem i orazadą, budki ze sprzedawą parówek i lodów, małe pawilony handlowe itd. Fot. W. Pawłowski

Nowe kontakty zagraniczne Wawel-Touristu

Dyrektor „Wawel-Touristu” mgr Musiał przez dwa tygodnie pilotował ostatnio po Polsce 17-osobową grupę młodych turystów francuskich z Centre Laïque de Tourisme Culturel (Laicki Ośrodek Turystyki Kulturalnej). Francuzi byli m. in. w Warszawie, Poznaniu, Krakowie, Oświęcimiu, Wieliczce i Zakopanem. CLTC żywo interesuje się krajami Europy Wschodniej zwłaszcza folklorem tych krajów. W porozumieniu z „Wawel-Touristem” postanowiono zorganizować wymianę bezdewizową młodych tury-

stów. CLTC gotów jest przyjąć w Francji w przyszłym roku 30 uczniów starszych klas licealnych z Krakowa a na zasadzie wymiany przysłać do Polski grupę swoich delegatów.

Wakacje na Węgrzech stają się u nas coraz popularniejsze. „Wawel-Tourist” podpisał więc umowę z węgierskim przedsiębiorstwem obsługi ruchu turystycznego „Balaton Fűd”. Umowa gwarantuje nam 30 kwater prywatnych nad Balatonem w lipcu i sierpniu przyszłego roku. Co tydzień kursować będzie z Krakowa nad Balaton mikrobus Nysa z dziesięcioma pasażerami. Mieszkanie nad Balatonem na kwaterze pierwszej kategorii kosztuje ok. 40 forintów.

Tegoroczny sezon turystyczny w Krakowie jest bardzo korzystny dla „Wawel-Touristu”. W pierwszym półroczu br. przedsiębiorstwo przekazało do kasy miejskiej 300 tys. zł zysku ponad plan. (1)

Jeszcze o międzynarodowym prawie jazdy

Skierowani przez wydz. komunikacji RN m. Krakowa do PZMot w sprawie przepisów dotyczących międzynarodowego prawa jazdy dla osób wyjeżdżających do CSRS, usłyszeliśmy, iż prawo takie nie jest konieczne w pasie konwencji, natomiast na pozostałym obszarze CSRS — obowiązuje.

Po ukazaniu się notatki do redakcji naszej zgłosił się przedstawiciel Okr. Komisji Turystyki Motorowej PTTK, inż. T. W. z przewodnikiem po CSRS (wyd. CSRS) gdzie wyraźnie zaznaczono, iż międzynarodowe prawo jazdy obowiązuje na terenie Czechosłowacji ale dopiero po miesięcznym pobycie w kraju. Podając te informacje chcieliśmy równocześnie zapytać dlaczego PZMot, instytucja, która w tych sprawach powinna być doskonale zorientowana, nie zna tak — bądź co bądź — zasadniczego przepisu? (mar)

Rozmowa przy pół-czarnej

Od Faraona do form przemysłowych

W roku 1961 na krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych wyodrębniono samodzielne studium form przemysłowych; w trzy lata później przekształcono je w jeden w Polsce Wydział Form Przemysłowych. 26-letni BOGUSŁAW GABRYŚ, który w 1962 r. ukończył rzeźbę na tejże ASP, a już w 1965 roku upełnił się formami przemysłowymi — stanowi klasyczny przykład powiązania zainteresowań artystycznych z technicznymi. A ściślej: z estetyką narzędzi i efektów produkcji przemysłowej.

— Za kilka tygodni odbędzie się premiera filmu „Faraon”. O ile wiemy, był Pan najmłodszym w grupie rzeźbiarzy, którzy na pustyni Kizyl-Kum w okolicach Buchary przygotowali posąg kroczącego Faraona i siedzących Ramzesów — dla potrzeb tego filmu?

— Tak, Faraon miał 6 m wysokości, Ramzesowie po 10,5

m. Wykonaliśmy jeszcze 100 m kw. płaskorzeźby, na którą składały się motywy z życia starożytnego Egiptu, jako to dla „ślizgającej się” kamery. Prace wykonywaliśmy techniką narzutu gipsowego; zużyliśmy ponad 20 ton tego materiału.

— Nie zdradzając rzeźby stał się Pan specjalistą w projektowaniu nowych, ciekawych, estetycznych form przemysłowych. Jak godzi Pan w sobie owe „dwie natury”, co sądzi Pan o przyszłości i potrzebie — w sensie społecznym — dalszego, plastycznego udoskonalania form przemysłowych?

— Przed formami przemysłowymi — jak na razie — są tylko duże perspektywy. Wreszcie zaczęto kłaść nacisk na estetykę hal fabrycznych, maszyn, a także popielniczek i aparatów telefonicznych. W życiu codziennym — co nie jest za wesołe — bardziej jesteśmy

3 miliony butelek rocznie — to jeszcze za mało

Centralne Piwnice Win Importowanych w Krakowie są jednym z pięciu zakładów w Polsce prowadzącym pielegnację win importowanych (trwa ona ok. roku) oraz ich rozlew. Rocznie napelnia się tu około 3 miliony butelek. Cyfra — imponująca. Niemniej potrzeby są co najmniej dwukrotnie większe. Stąd też zaszła potrzeba rozbudowy i unowocześnienia krakowskiej placówki.

Przed wszystkim nastąpi wymiana dotychczasowego agregatu rozlewniczego. Jego dzienna zdolność wynosi dziś 13 tysięcy butelek — natomiast potrzebny jest agregat, który rozlewać będzie ok. 20 tys. butelek dziennie. Należy również zwiększyć możliwości leżakowania. Obecnie wino dojrzewa w ponad 3 tysiącach beczek, w przyszłości małe beczki zostaną zlikwidowane, a wino spoczywać będzie w ogromnych zbiornikach.

Plany dalsze — to budowa nowego budynku, który powstanie przy ul. Kamiennej tuż obok obecnej siedziby „Piwnic”. Opracowane są już założenia oraz dokumentacja i do prac budowlanych przystąpi się w roku 1967 względnie 1968. Trzy kondygnacje tego budynku zajmą magazyny „Piwnic”, dwie — laboratoria i biura.

A teraz informacje — które niewątpliwie zainteresują naszych Czytelników. Otóż Centralne Piwnice Win Importowanych projektują utworzenie przy ul. Sławkowskiej 13/15 wielkiej reprezentacyjnej piwni. Realizacja tego projektu odbywać się będzie etapowo. W roku przyszłym — otwarcie piwni małej, natomiast z chwilą przeniesienia się laboratorii ze Sławkowskiej do nowego budynku przy ul. Kamiennej — zajmie ona dalsze pomieszczenia.

Nowinki handlowe

Na rynku warzywnym — stabilizacja, wszelkiego rodzaju jarzyn jest pod dostatkiem a ceny zbliżone do ubiegłorocznych. Wyjątek stanowią ogórki i pomidory. Ogórki, wymagające dużej ilości słońca i suchej ziemi a pozbawione tychże w ostatnich miesiącach znajdują się w sprzedaży w bardzo skromnych ilościach i w związku z tym ich cena aż szokująca: 8 zł za 1 kg, gdy w ub. roku wynosiła ona w sierpniu 2,80 zł.

Dopiero obecnie Przedsieb. „Warzywa-Owoce” zaczyna dostarczać do sklepów krajowe pomidory, których dojrzewanie (znów brak słońca) zostało w bież. roku opóźnione o 3 tygodnie. Ich cena została w dniu wczorajszym obniżona z 20 zł za 1 kg na 10 zł (w ub. r. — 4,50 zł) również pomidory z importu potaniały z 15 zł za 1 kg na 10 zł.

Z owocami — kłeska nieurodzaju i towarzystwa jej bardzo wysokie ceny. Dla porównania: gdy jabłko, gruszkę i śliwkę kosztowały z końcem sierpnia 1964 r. ok. 4 zł za 1 kg, to obecnie kształtują się one w granicach od 12 do 15 zł.

Wrzesień na ekranach

W repertuarze premier, które ukazać się we wrześniu na naszych ekranach nie ma tym razem wybitnych dzieł. Do najciekawszych pozycji należą niewątpliwie dwa filmy angielskie: „Tom Jones” — kolorowy obraz kostiumowy o tematyce historycznej oraz wyróżniony na Festiwalu w Wenecji film pt. „Za króla i ojczyznę”, którego bohaterem jest żołnierz armii angielskiej rozstrzelany przez sąd wojenny za dezercję.

Warto będzie obejrzeć również ciekawy dramat społeczny produkcji amerykańskiej pt. „Zahite drożdża” — wymierzony przeciwko rasizmowi.

Kinematografia włoska zaprezentuje nam nowy film pt. „Towarzysze” w reżyserii M. Monticelli’ego, nawiązujący w treści do początków ruchu robotniczego we Włoszech, natomiast z Francji CWF sprowadziła dwa filmy: „Gentleman z Epsom” (szerokoe ekranowa komedia satyryczna) i „Zbrodnia doskonała” — film kryminalny.

Repertuar wrześniowy uzupełnią ponadto jeszcze trzy premie: „Cena odwagi” — dramat społeczny produkcji bułgarskiej, „Skowronek” — dramat psychologiczny prod. węgierskiej oraz nowy film polski pt. „Trzy kroki po ziemi”. Ten ostatni obraz zasługuje na szczególną uwagę ze względu na ciekawą formę i tematykę. Fabuła filmu oparta została na trzech nowelach, opracowanych na podstawie reportaży prasowych i ankiety ogłoszo-

nej przez tygodnik „Polityka”. Dotyczy więc współczesnych i bliskich każdemu problemów społeczno-obywatelskich w naszym kraju. (az)

Informacje w sprawie czynszów

Informacji w sprawach czynszowych można zasięgać codziennie w godz. 8.30—16 we wszystkich wydziałach GKIM przydzielonych DRN (z wyj. Podgórze) i Wydziale GKIM Prez. RN m. Krakowa (pl. W. Ludów 3/4 pok. 230 i 231), a na terenie Podgórze w szkole przy al. Dembowskiego i przy ul. Wadowickiej 36. Ponadto WKZZ (Skarbowa 4) udziela informacji członkom z. z. we wtorki i piątki w godz. 13—14.

Przyjemne z pożytecznym

Jutro, tj. 28 bm. o godz. 17-tej koncert orkiestry zainauguruje w Myślenicach tradycyjną już „Niedzielę na Zarabiu”. Niedziela bogata będzie w liczne atrakcje sportowe (m. in. zawody strzeleckie, konkurs siłacza, pokaz modeli pływających i rakiet wysokościowych) oraz w występy zespołów artystycznych.

A żeby połączyć przyjemne z pożytecznym młodzież uczestniczącą w imprezach weźmie udział w porządkowaniu (w czynie społecznym) terenów sportowych, wśród nich otoczenia skoczni narciarskiej.

Notatnik krakowski

* ZW ZMS, ZW ZMW i Woj. Komisja OHP w Krakowie posiada możliwości zatrudnienia młodzieży mieszkającej w okolicach 17-18 lat w przedsiębiorstwach budowlanych na terenie miasta Krakowa. Wszyscy chętni proszeni są o niezwłoczne zgłoszenie się w Woj. Komisji OHP ZMS, Kraków, Al. Słowackiego 48/I p. tel. 347-49 lub 344-04.

Sprawcy rozboju zatrzymani

Komenda Powiatowa MO w Tarnowie została zaalarmowana wiadomością o niemiłej przygodzie, jaka spotkała Andrzeja Mroza z am. w Siekierczynie. Został on napadnięty, pobity i obrabowany przez dwóch nieznanych mu osobników. Po krótkich poszukiwaniach funkcjonariusze MO zatrzymali sprawców rozboju. Okazali się nimi 23-letni Franciszek Padoi i 20-letni Aleksander Kukuć — obaj zamieszkałi w Siekierczynie.

skiej 13/15 wielkiej reprezentacyjnej piwni. Realizacja tego projektu odbywać się będzie etapowo. W roku przyszłym — otwarcie piwni małej, natomiast z chwilą przeniesienia się laboratorii ze Sławkowskiej do nowego budynku przy ul. Kamiennej — zajmie ona dalsze pomieszczenia.

Druga nowina. Na bastionie fortu, w którym obecnie mieszczą się Centralne Piwnice wybudowana i otwarta będzie kawiarnia. (paw.)

Druga niedziela dożynek

W ubiegłą niedzielę rolnicy z osiedla Tonie i Mogiła zorganizowali pierwsze w tym roku na terenie Krakowa święto plonów. Z kolei przygotowują obchody dożynkowe członkowie Koła Rolniczego w Grębalowie. Uroczystość odbędzie się na miejscowych białych w dniu 28 br. O godz. 15 przejdzie barwny korowód dożynekowy, który wreczy wieniec gospodarzowi święta. Program przewiduje również występy zespołów ludowych i ogólną zabawę.

Radio

PIATEK

17.20 Muzyka, 18.25 Muzyka radziecka, 18.45 Klub Entuzjastów Nowoczesności, 19.30 Tydzień Muzyki Rumuńskiej, 20.10 Dyskusja literacka, 21.35 Zespoły rozrywkowe i piosenkarskie, 22.25 Rewia orkiestr tanecznych.

SOBOTA

Pory nadawania dzienników: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8, 8.30, 12.05, 15, 16.50, 18.05, 19.00, 21.00, 23.50. 7.00 Kalendarz radiowy, 7.45 Piosenka dnia, 7.50 Muzyka, 9.05 Koncert dnia, 9.50 Publicystyka międzynarodowa, 11.00 Koncert Chopinowski, 12.40 „Doktorka haremowa”, 14.30 Tydzień Muzyki Rumuńskiej, 14.45 Błękitna sztafeta, 15.00 Suita z baletu „Coppelia”, 15.30 Dla dzieci słuch. „Aniol Gabriel z Paryża”, 16.45 Rzeszowski Magazyn Rozmaitości, 17.00 Zabójki polskiej księżki naukowej, 17.10 Coctail muzyczny, 18.15 Muzyka barokowa, 18.35 Na krakowskim rynku, 19.05 Muzyka i aktualności, 19.30 Matysławskie, 20.00 Koncert, 20.30 Orkiestra Taneczna PR, 21.40 Poznańska 15-tka Radiowa, 22.00 Radio-Kabaret — Trzy po trzy, 23.00 Orkiestry taneczne, 24.00 Muzyka tan.

Telewizja

PIATEK

Godz. 17.35 Program dnia, 17.40 Lekcja jęz. rosyjsk., 18 „Nie tylko dla pań” — magazyn, 18.25 Występ Rumuńskiego Zespołu Estradowego (Kr), 18.50 „Zbliżenia” — magaz. młodz., 19.20 „Wymiana” — progr. o współpracy polsko-francuskiej w dziedzinie nauki i kultury, 19.50 Dobranoc, 20 Dziennik, 20.20 „W drogę i na drogę”, 20.35 TV Festiwal Teatrny „Garść piasku” — J. Przeciśnieckiego, 22.05 Dziennik.

SOBOTA

Godz. 18 „Wesołe więzienie” — film fr. od 16 lat, 11.35—16.40 przerwa, 16.40 Progr. dnia, 16.45 Rozbiewany Kijów, 17.15 Program tygodnia, 17.45 Telekonkurs dla młodych widzów, 18.35 „Życiodajna woda” — film z serii: „Bonanza”, 19.20 „Tele-Echo”, 19.50 Dobranoc, 20 Dziennik, 20.20 Krakowska 18-tka, 20.35 Samoobsługa czyli 25 minut z Kazimierzem Krukowskim, 21.05 Dziennik, 21.20 Paryskie piosenki śpiewa zespół Charles Trenet, 21.50 „Wesołe więzienie” — film franc. od 16 lat.

NIEDZIELA

Godz. 9 „Moskiewski Kreml wczoraj i dzisiaj” — progr. z Moskwy, 9.30 — 14.10 — przerwa, 14.10 Program dnia, 14.15 PKF, 14.25 „Na bezludnej wyspie” — dla młodych widzów, 15.10 „Spacer po ZCO” — teleturniej, 16.15 „Pod Wysoką i Jordanowem” — report. film., 16.30 Chopin 1965, 17.10 „Kilian zawsze wraca” — film CSRS, 17.55 „Uniwersiada” — sprawozd. sport., z Budapesztu, 18.30 Dziennik, 18.50 Dobranoc, 20 Sorendy z Galerii Drezdeńskiej, 20.45 Najpiękniejsze melodie z repertuaru Morza Adriatyckiego, 22.15 Niedziela sportowa,

